

Będą tłumy

Data publikacji: 25.04.2024 7:30

Najchętniej odwiedzanym w 2023 roku na Śląsku był powiat cieszyński – wynika z raportu Śląskiej Organizacji Turystycznej. Prawdopodobnie ten rok także będzie dobry dla branży m.in. w Wiśle, Ustroniu i Istebnej. Część obiektów ma już zarezerwowane 90 proc. miejsc na najbliższy, długi, majowy weekend.

Fot: ilustracyjne /pixabay.com

Śląsk, Warszawa, Sosnowiec

Turyści, którzy tak licznie w ubiegłym roku przyjeżdżali w okolice powiatu cieszyńskiego, pochodzili najczęściej z województw: mazowieckiego, wielkopolskiego i małopolskiego.

W raporcie wyróżniono również grupę tzw. turystów regionalnych. To mieszkańcy Katowic, Sosnowca oraz powiatu i miasta Częstochowa.

Z dokumentu wynika również, że wśród obcokrajowców, którzy chętnie wypoczywali m.in. w Beskidzie Śląskim, najliczniejszą grupę stanowili Niemcy.

Ceny rosną wolniej

Tadeusz Papierzyński, kierownik Referatu Promocji, Turystyki, Kultury i Sportu w wiślańskim Urzędzie Miejskim wyjaśnił, że zainteresowanie wypoczynkiem na majówkę jest bardzo duże. - **To pozytywne zaskoczenie. Zaczyna się też klarować pogoda na długi weekend, więc ludzie nie powinni rezygnować z przyjazdu** – powiedział.

Ceny średnio są wyższe od 5 do 10 proc., w porównaniu z rokiem ubiegłym. Tadeusz Papierzyński zaznaczył, że nie są to już tak duże podwyżki, jak w 2023 r. - **Inflacja wyhamowała. W Wiśle jest także duża baza wypoczynkowa i obiekty ze sobą konkurują. Ceny muszą być na tyle atrakcyjne, aby hotele i pensjonaty się wypełniły** – podkreślił.

Apartament dla dwóch osób od 30 kwietnia do 5 maja w Wiśle kosztuje np.: 2,8 tys. złotych. Oczywiście są i znacznie tańsze oferty. Pokoje w pensjonatach są już dostępne od ponad 100 zł za dobę.

W Ustroniu 5 nocy dla dwóch osób kosztuje np.: 1050 zł, ale taki sam wypoczynek w hotelach 5-gwiazdkowych, to już wydatek 3,7 tys. złotych.

Miejscowości turystyczne planują wiele atrakcji na majowy weekend. W Wiśle, w parku Kopczyńskiego 3 maja zobaczyć będzie można obrzęd stawiania moja. Niegdyś kawalerowie stawiali moja przed domem panny na wydaniu. Było to wysokie drzewo iglaste, któremu pozostawiali tylko zielony wierzchołek.

(ach)